

Sygn. akt V S 17/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, Wydział V Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Jansa

Sędziowie: SA Olga Gornowicz – Owczarek (spr.)

SA Irena Piotrowska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi R. K.

przy udziale Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w (...), Prezesa Sądu Rejonowego w (...)

o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie o sygnaturze II C 385/18 Sądu Okręgowego w (...)(uprzednio prowadzonej przed Sądem Rejonowym w (...)  
(...) pod sygn. I C 1157/16)

postanawia:

- 1) stwierdzić przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w (...) pod sygn. II C 385/18 (uprzednio prowadzonego przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. I C 1157/16);
- 2) przyznać skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2.000 zł (dwa tysiące złotych);
- 3) zwrócić skarżącemu kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem uiszczonej opłaty od skargi.

SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz – Owczarek

Sygn. akt V S 17/18

## UZASADNIENIE

Skarżący R. K. złożył skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygnaturą I C 1157/16, a następnie po stwierdzeniu niewłaściwości rzeczowej tego Sądu, przed Sądem Okręgowym w (...) pod sygn. II C 385/17 wskazując, że postępowanie w sprawie trwało dłużej niż to konieczne do wyjaśnienia okoliczności sprawy i wydania rozstrzygnięcia. Skarżący podniósł, że pozew do Sądu skierował w dniu 11 kwietnia 2016 r., jednak do chwili złożenia skargi, tj. do dnia 7 marca 2018 r. nie zostały podjęte żadne czynności zmierzające do merytorycznego wyjaśnienia sprawy. W konsekwencji skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania i o zasądzenie na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia w najwyższej przewidzianej ustawą wysokości.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego w (...) wniósł o oddalenie skargi wskazując, że analiza podejmowanych w toku postępowania przed tym Sądem czynności prowadziła do wniosku, iż nie doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a przedłużenie czasu trwania postępowania spowodowane było

w szczególności nieprecyzyjnym sformułowaniem przez skarżącego żądania pozwu, co rodziło konieczność podjęcia czynności zmierzających do wyjaśnienia, jakich roszczeń w rzeczywistości dochodzi skarżący. Nadto zaznaczone zostało, że brak było podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania prowadzone przed Sądem Rejonowym w sytuacji, gdy ostatecznie okazało się, że Sąd ten nie był właściwy do rozpoznania sprawy.

W odpowiedzi na skargę Wiceprezes Sądu Okręgowego w (...) wnosił o jej oddalenie wskazując, że akta sprawy przekazane zostały temu Sądowi w dniu 15 września 2017 r. Do grudnia tego samego roku podejmowane były czynności zmierzające do ustalenia, jakie sprawy toczą się z udziałem skarżącego i czy nie zachodzi negatywna przesłana procesowa w postaci stanu powagi rzeczy osądzonej bądź stanu sprawy w toku, a to wobec wszczęcia przez skarżącego kilku odrębnych postępowań. Termin rozprawy wyznaczony został na dzień 8 marca 2018 r., a po jej przeprowadzeniu w dniu 22 marca 2018 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok. Brak więc było podstaw do przyjęcia, aby od chwili przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do momentu wydania wyroku postępowanie prowadzone było w sposób opieszawy.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2018, poz. 75 — dalej: „ustawa”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd

w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Jak wynika z akt sprawy Sądu Okręgowego w (...) II C 385/17, uprzednio prowadzonej przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. I C 1157/16, skarżący złożył pierwotnie jeden pozew, którym dochodził zarówno ustalenia, że należąca do niego nieruchomość w myśl przepisów prawa nie jest zabytkiem, jak i zasądzenia na jego rzecz kwoty 600 zł tytułem rekompensaty za straty poniesione przez niego w związku niewyjaśnionym charakterem prawnym jego nieruchomości. Pozew ten zarejestrowany został pod sygn. I C 711/16. Zarządzeniem z dnia 8 lipca 2016 r. w związku z złożeniem przez skarżącego w dniu 4 lipca 2016 r. (w odpowiedzi na wezwanie Sądu) dwóch odrębnych pozwów, z których każdy dotyczył jednego z wymienionych wyżej roszczeń, przewodniczący w Sądzie Rejonowym wyłączył do odrębnego rozpoznania pod nową sygnaturą roszczenie powoda o ustalenie, że należąca do niego nieruchomość nie stanowi zabytku w myśl przepisów prawa. Sprawa ta zarejestrowana została pod sygn. I C 1157/16. Jednocześnie przewodniczący wezwał skarżącego do określenia wartości przedmiotu sporu w tej sprawie.

W odpowiedzi na wezwanie skarżący pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 16 sierpnia 2016 r. wskazał w tym zakresie kwotę 600 zł. Oświadczeniem z dnia 2 września 2016 r. wyznaczony w sprawie referent wniósł o wyłączenie go od rozpoznania sprawy. Wniosek ten uwzględniony został postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. Zarządzeniem z dnia 3 października 2016 r. wyznaczono innego referenta w sprawie, natomiast zarządzeniem z dnia 25 listopada 2016 r. wezwano skarżącego do wyjaśnienia sposobu wyliczenia wartości przedmiotu sporu, a także do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez złożenie odpisu pozwu wraz załącznikami, oznaczenie adresu współwłaściciela nieruchomości, której dotyczy pozew, a także poprzez sprecyzowanie żądania pozwu, a to wobec faktu, że pomimo zatytułowania go: „pозew o naruszenie dóbr osobistych” w pozwie zawarte zostało jedynie żądanie ustalenia, że nieruchomość skarżącego nie jest zabytkiem. Odpowiedź na powyższe wezwanie wpłynęła do Sądu w dniu 6 lutego 2017 r. (wezwanie wysłane zostało do skarżącego w dniu 10 stycznia 2017 r.), przy czym skarżący przedłożył

odpisu pozwu, którym domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 600 zł, a więc pozwu który był przedmiotem rozpoznania w sprawie I C 711/16. W konsekwencji zarządzeniem z dnia 13 marca 2017 r. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym ponownie wezwał pozwanego do sprecyzowania żądania pozwu w sprawie I C 1157/16, tj. w istocie wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy sposobem zatytułowania pozwu a dochodzonym tym pozwem roszczeniem o ustalenie. Pismem z dnia 18 kwietnia 2017 r. (data wpływu do Sądu) skarżący wyjaśnił, że domaga się zarówno ochrony dóbr osobistych, jak i ustalenia, że jego nieruchomości nie jest zabytkiem, przy czym to drugie żądanie ma dla niego podstawowe znaczenie. Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy stwierdził swą niewłaściwość w sprawie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w (...) jako rzeczowo i miejscowo właściwemu. Po fizycznym przekazaniu akt Sądowi Okręgowemu w dniu 15 września 2017 r. zarządzeniem z dnia 16 października 2017 r. Sąd ten zwrócił się do Sądu Rejonowego o udzielenie informacji odnośnie prowadzonych z udziałem skarżącego postępowań celem wyjaśnienia,

czy w sprawach tych nie zachodzi tożsamość roszczeń. Stosowna informacja wpłynęła do Sądu w dniu 6 listopada 2017 r., po czym zarządzeniem z dnia 18 grudnia 2017 r. polecono doręczenie odpisu pozwu reprezentującej pozwanego Prokuraturii Rzeczypospolitej Polskiej. Odpowiedź na pozew wpłynęła do Sądu w dniu 17 stycznia 2018 r., natomiast zarządzeniem

z dnia 24 stycznia 2018 r. wyznaczony termin rozprawy na 8 marca 2018 r. Na rozprawie Sąd odroczył ogłoszenie wyroku, w dniu zaś 22 marca 2018 r. wydał w sprawie wyrok.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zachodziły podstawy do stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie w zakresie, w jakim postępowanie to prowadzone było przed Sądem Rejonowym. Zauważyć należało bowiem,

że w kontekście zarządzenia z dnia 8 lipca 2016 r. nakazującego wyłącznie do odrębnego rozpoznania pod nową sygnaturą roszczenia powoda o ustalenie, że należąca do niego nieruchomości nie stanowi zabytku w myśl przepisów prawa, a także w kontekście wyjaśnień skarżącego zawartych w piśmie z 4 lipca 2016 r., gdzie powód wyraźnie wskazał, że zgodnie z zaleceniem Sądu dokonuje rozdzielenia dochodzonych dotychczas łącznie roszczeń

o ustalenie i o zasądzenia kwoty 600 zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie mogło budzić wątpliwości, że wyłączony do odrębnego rozpoznania pozew w sprawie I C 1157/16 obejmuje wyłącznie żądanie ustalenia, pomimo zatytułowania pozwu jako pozwu

o naruszenie dóbr osobistych. W konsekwencji później kierowane do skarżącego wezwania do doprecyzowania żądania pozwu, nota bene bezskuteczne wobec ewidentnych trudności skarżącego z rozróżnieniem przedmiotu obu prowadzonych z jego udziałem postępowań (pod sygnaturą I C 1157/16 i I C 711/16), uznać należało za niecelowe. Zaznaczenia wymagało przy tym, że wobec brzmienia § 125 regulaminu urzędowania sądów powszechnych nie zachodziła również potrzeba wzywania skarżącego do uzupełnienia braków formalnych pozwu

w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy uznał, że sprawa nie należy do jego właściwości rzeczowej

i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w (...). Zważywszy zatem, że roszczenie powoda o ustalenie wyłączone zostało do odrębnego rozpoznania w postępowaniu prowadzonym pod sygn. I C 1157/16 zarządzeniem z dnia 8 lipca 2016 r., natomiast postanowienie o stwierdzeniu niewłaściwości Sądu Rejonowego w tej sprawie wydane zostało dopiero w dniu 16 sierpnia 2017 r., a także mając na uwadze, że celowość podejmowanych w międzyczasie przez Sąd Rejonowy czynności budziła zastrzeżenia ze wskazanych wyżej względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w powyższym zakresie zachodziła przewlekłość postępowania. Nie miała przy tym znaczenia dla dopuszczalności stwierdzenia przewlekłości okoliczność, że postępowanie prowadzone było przed sądem rzeczowo niewłaściwym w sytuacji, gdy właśnie w związku z tym etapem postępowania doszło do nieuzasadnionego wydłużenia czasu trwania całego postępowania.

Co się zaś tyczy postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym po przekazaniu sprawy zgodnie z właściwością, w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do kwestionowania prawidłowości przebiegu tego postępowania. W szczególności wobec pierwotnego związku pomiędzy sprawą I C 1157/16 i I C 711/16, a także wobec informacji

o innych prowadzonych z udziałem skarżącego postępowaniach, zasadnie Sąd Okręgowy podjął czynności celem sprawdzenia czy pomiędzy poszczególnymi sprawami nie zachodzi tożsamość roszczeń. Po wyjaśnieniu tej kwestii Sąd zarządził doręczenia odpisu pozwu stronie przeciwnej i umożliwił jej złożenia odpowiedzi na pozew. Sama natomiast rozprawa, po której nastąpiło wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie wyznaczona została na dzień

8 marca 2018 r., a więc w ciągu niecałych 6 miesięcy od wpływu akt do Sądu Okręgowego, co nie było terminem odległym. W konsekwencji w zakresie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym brak było podstaw do stwierdzenia jego przewlekłości.

Konsekwencją stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie był obowiązek zasądzenia na rzecz skarżącego stosownego zadośćuczynienia. Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa,

a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika - od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. W świetle powyższej regulacji mając na uwadze, że postępowanie w sprawie trwa obecnie 2 lata, a wytoczone przez skarżącego powództwo zostało w pierwszej instancji oddalone, w związku z uznaniem przez Sąd Okręgowy, że dochodzone roszczenie nie znajduje oparcia w przepisach prawa,

za uzasadnione zadośćuczynienie za stwierdzoną przewlekłość uznał Sąd Apelacyjny kwotę minimalną 2.000 zł. Mając przy tym na względzie, że przewlekłość stwierdzona została

w związku z postępowaniem prowadzonym przed Sądem Rejonowym obowiązek wypłaty zadośćuczynienia nałożony został na ten Sąd.

O zwrocie opłaty od skargi orzeczono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy.

SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz – Owczarek

(...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

-.

• (...)

• (...)

• (...)

2. (...)